NUMER 11. ROK 3.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, - - - - - - telefon nr. 25-95. - - - - - - Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1. sierpnia 1924.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 12 złp., półrocznie 6 złp., kwartalnie 3 złp., zagranicą z przesyłką rocznie 16 fr. szw., półrocznie 8 fr. szw., kwart. 4 fr. szw. Numer pojedyń. 50 gr. p.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 80 złp., pół strony 45 złp. — Pozostałe strony okładki: cała strona 70 złp., pół strony 40 złp., ćwierć strony 25 złp. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 60 złp., pół strony 35 złp., ćwierć strony 20 złp., ósemka strony 12 złp., szesnasta str. 7 złp.

Złoty według kursu franka waloryzacyjnego w dniu płacenia rachunku.

Komitet redakcyjny: *Tadeusz Adamczewski — Dr. Leonard Glabisz — Dr. Marjan Głowacki — Dr. Michał Lisocki — Dr. Edmund Piechocki Dr. Tadeusz Smoluchowski — Dr. Emil Szmidt — Prof. Dr. Edward Taylor — Dr. Roman Ziołecki.*

Redaktor: *Roman Urban.* Wydawca: *Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu*

Treść:

Stosunki handlowe z krajami bałkańskiemi.

Z okazji organizującej się wystawy polskiej w Konstantynopolu należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na możliwość ożywienia naszych stosunków handlowych z krajami bałkańskiemi i Bliskiego Wschodu. Jako kraje wybitnie rolnicze, w niewielkim stopniu uprzemysłowione, stać się mogą one bardzo poważnym rynkiem zbytu dla wszelkiego rodzaju wytwórczości przemysłowej Polski. W szczególności moglibyśmy rozwinąć duży eksport do tych krajów następujących artykułów: wyroby włókiennicze, galanterję, maszyny rolnicze, parowozy, wagony, drobne wyroby metalowe, produkty chemiczne, papier, zapałki, meble, produkty naftowe, szkło, wyroby skórzane, podkłady kolejowe, węgiel, sól.

Z krajów bałkańskich utrzymujemy, jak dotychczas, ożywione stosunki handlowe tylko z Rumunją. Do innych krajów, jak do Jugosławji, Bułgarji, Turcji, Grecji, Egiptu, towary nasze albo wcale nie docierają, albo w minimalnych ilościach, podczas gdy Czechosłowacja, Niemcy, Austrja, Włochy zdołały rozwinąć do tych krajów poważny eksport.

Dane o polskim eksporcie do Rumunji świadczą o znacznych możliwościach wywozowych do tych krajów. Na ogólną sumę wartości wywozu naszego 1 195 586 000 złotych w 1923 r. przypada na Rumunję 136 067 000 złotych, t. j. około 12 %. Rumunja jest najpoważniejszym odbiorcą naszych wyrobów włókienniczych: w 1923 r. wartość wywiezionych do Rumunji towarów włóknistych stanowiła 63 % całego eksportu naszego przemysłu tekstylnego. Kraj ten jest również poważnym rynkiem zbytu na nasze wyroby metalowe i węgiel.

Jak nikłe są nasze stosunki handlowe z innemi krajami bałkańskiemi i Blizkiego Wschodu w porównaniu z Rumunją, daje pojęcie poniższe zestawienie wartości naszego wywozu w pierwszych miesiącach r. b. (w złotych):

	Wywóz		Przywóz	
	styczeń	luty	styczeń	luty
Rumunja	9 900 993	10 242 414	467 720	1 346 231
Jugosłowacja	92 228	132 767	144 787	289 926
Turcja	5 898	43 779	249 510	591 602
Bułgarja	43 626	1 839	84 390	1 286 775
Grecja	24 902	800	15 444	7 147
Albanja	—	—	533	—
Arabja	2 670	2 501	401	3 330
Egipt i Sudan	33 099	35 821	289 445	238 314
Syrja	1 800	548	—	—
Mezopotamja	168	19 849	924	—
Palestyna	12 159	14 245	461	2 517

Z pośród wymienionych krajów Polska zawarła dotychczas traktaty handlowe z Rumunją, Jugosławją i Turcją na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania. W przygotowaniu są traktaty handlowe z Bułgarją i Grecją, Palestyna zaś zamierza przystąpić do traktatu polsko-angielskiego na mocy art. 9 tego traktatu.

Jeżeli chodzi o wytworzenie warunków, które pozwoliłyby obywatelom polskim wyzyskać dla eksportu naszych towarów korzyści, jakie nam dają wymienione traktaty, to, jak słusznie zaznacza „Przemysł i Handel" omawiający tę sprawę, warunki te w zakresie gospodarczym dotyczą głównie sprawy ustalenia starych, ewentualnie wykreślenia nowych dróg handlowych na Bałkany i Blizki Wschód. Wywody przytoczonego czasopisma w tej sprawie pozwalamy sobie przytoczyć w streszczeniu:

Pierwszym etapem do ustalenia tego rodzaju dróg jest sprawa wydania odpowiadających potrzebom taryf kolejowych. Ministerstwo Kolei Żelaznych wydało na wywóz zagranicę przez wszystkie stacje graniczne szereg zniżkowych taryf wyjątkowych na żelazo, stal, blachę, drut, wyroby z tych artykułów, na wyroby ze szkła, porcelany, fajansu, majoliki, wyroby gliniane i terrakotowe, zapałki, przetwory naftowe, na węgiel kamienny, koks, brykiety węglowe i miał, na materjały drzewne, klepki beczkowe, cement, ziemniaki, nasiona i sól kuchenną. Taryfy wyjątkowe zostały również wprowadzone na szereg artykułów, przewożonych przez terytorjum polskie, jako to: rudę żelazną oraz cynkową i ołowianą, fosforyty, przetwory naftowe, cegłę, dachówki, rury, bawełnę i zwierzęta domowe żywe.

Fakt, iż posiadamy wspólną granicę z Rumunją pozwolił na wprowadzenie bez trudności komunikacji bezpośredniej między obydwu państwami i następnie umożliwił stopniowe jej usprawnienie.

Względ na komunikację stanowi również jedną z głównych przyczyn, dla których wywóz towarów dalej na wschód dotychczas zawodzi.

Narazie nie może być jeszcze mowy o bezpośredniej komunikacji, a więc możności przesyłania towarów za jednym międzynarodowym listem przewozowym bez potrzeby reekspedycji przez Rumunję do Bułgarji (wobec nieuregulowania stosunków kolejowych między temi państwami). Te same momenty nie pozwalają na uregulowanie tego zagadnienia w stosunku do Jugosławji przez Rumunję, a do Turcji przez Rumunję i Bułgarję. Rząd nasz poczynił poważne zabiegi, aby uzyskać tranzyt do tych krajów drogą morską na Galac i podjął starania, zresztą nie bez rezultatów, aby zainteresować nasze sfery handlowe i przemysłowe sprawą utworzenia polskich składów towarowych w projektowanej w tym mieście przez władze rumuńskie wolnej strefie. Byłoby konieczne, aby towary, złożone w tych składach, zwolnione były od obowiązku opłacania ceł wwozowych, oraz aby korzystały z jak najdalej idących ułatwień przy ewentualnej ich przeróbce w obrębie wolnej strefy. Byłoby również pożądane, aby w niedalekiej przyszłości podobne składy powstały w Warnie, Konstantynopolu, Salonikach i innych ważniejszych portach handlowych na Bałkanach i Blizkim Wschodzie.

Zarówno ze względów politycznych, jak i czysto gospodarczych, należy uważać za niezbędne ustalenie możliwych licznych linji tranzytowych na Wschód. Z tego też powodu bardzo na czasie nasze władze kolejowe podjęły starania o uzyskanie bezpośredniej komunikacji do Jugosławji przez Czechosłowację — Węgry i Czechosłowację — Austrję.

Polska winna stać się wielką drogą, na której zawiązywałyby się stosunki handlowe między krajami bałkańskiemi i Blizkiego Wschodu a krajami północnemi, północo-zachodniemi i północowschodniemi.

Polska bowiem jest najkrótszą drogą lądową na Północ dla tych krajów i znaczenie tego faktu nie osłabia ta okoliczność, że tranzyt kolejowy towarów przez nasze terytorjum będzie w coraz większym stopniu znajdywał konkurenta w transportach morskich, w szczególności, gdy powstaną linje okrętowe, idące route'ą okrężną, począwszy od Helsingforsu na Rygę, Gdańsk, porty państw zachodnich, Morze Śródziemne do krajów bałkańskich i Blizkiego Wschodu. Będzie to nowa najtańsza droga dla wymiany towarowej polskich produktów fabrycznych na surowce krajów południowych.

W każdym jednak razie tranzyt przez Polskę nie straci nigdy swego znaczenia dla Rumunji i, z tego też punktu rzecz ujmując, tylko przyklasnąć trzebaby zarządzeniom naszych władz, iż tranzyt, niepodlegający reglamentacji, idący przez stacje otwarte dla ruchu granicznego, może odbywać się bez uprzedniego uzyskania w tym celu pozwoleń Gł. Urzędu Przywozu i Wywozu, jeżeli chodzi o kierunki z Rumunji i do Rumunji bez względu na kraj odbiorczy lub wysyłający, z Czechosłowacji do Niemiec i krajów nadbałtyckich. Towary, zabronione do wywozu z Polski, przychodzące z zagranicy na terytorjum W. M. Gdańska i przewożone dalej przez obszar Polski, winny jednakże być zaopatrzone w świadectwa pochodzenia z wizą właściwego konsula i poświadczone przez Gen. Komisarza R. P. w Gdańsku.

Ustalenie wygodnych dróg tranzytowych między Polską a krajami bałkańskiemi i Blizkiego Wschodu pozwoli nam skutecznie przeciwdziałać temu, aby obrót towarowy między omawianemi krajami a nami ani w części nawet nie odbywał się pod obcą marką. Jest to pozostałość przedwojenna niezmiernie szkodliwa, uzależniająca od czynników obcych nasze stosunki handlowe, ograniczające je przytem sztucznie i czyniące dzięki temu pośrednictwo towarowe o wiele droższem. Gospodarcze zbliżenie się między państwami, co w dalszej swej konsekwencji może mieć duże znaczenie polityczne, staje się tu wręcz niemożliwe. Przeciwdziałać temu może jedynie inicjatywa szerokich sfer bankowych i handlowych, pobudzana w kraju przez czynniki rządowe, a informowane dokładnie przez nasze placówki zagraniczne o wszelkich możliwościach wywozowych.

Z powodu przesilenia w przemyśle.

Przemówienie p. A. Wierzbickiego na posiedzeniu Rady Gospodarczej w dn. 28. VI. r. b.

W analizie kryzysu posunęliśmy się o tyle naprzód, że niema już różnicy zdań co do tego, że kryzys rzeczywiście istnieje. Stwierdził to na ostatniem posiedzeniu Rady Gospodarczej i p. Prezes Rady Ministrów, który dotąd istnieniu kryzysu zaprzeczał.

Dalszym krokiem analizy kryzysu powinno być odróżnienie jego przyczyn przejściowych od zasadniczych.

Przyczyną przejściową jest przeładowanie rynku towarami, które w okresie inflacji kupowano na zapas, jako realną walutę. Prędzej czy później ten nadmiar towarów będzie, oczywiście, przez rynek (własny czy obcy) wchłonięty — lecz od tempa wchłaniania zależeć będzie przewlekłość i długotrwałość, czy też ostrość i krótkotrwałość kryzysu . Są do wyboru dwie metody kuracji — długa djeta, albo szybkie radykalne wyprzątnięcie rynku z nadmiaru towarów. Ta druga metoda wymaga szybkiej i manifestacyjnie przeprowadzonej, t. j. jednorazowej, a bardzo poważnej obniżki cen wszystkich towarów. Rezerwę kupujących przełamać bowiem może właśnie tylko obniżka radykalna, stanowcza i bezwzględnie ostateczna. Inaczej rezerwa będzie trwała wobec poczucia ryzyka kupna przy niezakończonej jeszcze tendencji zniżkowej.

Z punktu widzenia producentów taka radykalna obniżka cen nie będzie niczem innem jak „spaleniem" towarów — przynoszącem duże straty. Ważyć się na te straty producent będzie w stanie, jeśli „spalenie" towaru rzeczywiście uzdrowi stosunki, jeżeli będzie to strata jednorazowa, po której nastąpi nowa era produkcji.

I tu występuje na jaw zasadnicza przyczyna kryzysu — drożyzna kosztów produkcji. Jeżeli tej drożyzny nie przełamiemy — to „spalenie" towarów będzie niemożliwe, bo można raz stracić, mając w perspektywie gwarancję tańszej produkcji, ale nie można rujnować się stale. W sytuacji dzisiejszej przemysł czy chce, czy nie chce, będzie musiał zrzec się i zrzekł się faktycznie zysków, będzie musiał zrzec się obliczeń na amortyzację, będzie gotów wpakować do produkcji wszystkie ocalone jeszcze środki obrotowe, będzie gotów wreszcie przyspieszyć spadek cen, — dziś jeszcze wstydliwy i powolny — deklarując „spalenie" towarów. Ale to wszystko przemysł musi traktować junctim ze sprawą obniżenia na przyszłość kosztów produkcji we wszystkich bez wyjątku jej momentach.

Analizując zdolność konkurencyjną przemysłu polskiego, trzeba przedewszystkiem stwierdzić, że nie jest on taką „rupieciarnią i przestarzałą budą", za jaką go ma p. Żuławski. Gdyby p. Żuławski miał słuszność, to sytuacja byłaby rzeczywiście bezna-

dziejna, bo w chwili obecnej nigdzie na całym świecie nie znaleźlibyśmy kapitału na radykalną od podstaw przebudowę całego naszego przemysłu.

Ale na szczęście p. Żuławski nie ma słuszności. Na szczęście mamy i poszczególne placówki i całe dziedziny przemysłu, stojące na poziomie europejskim. Urządzenia naszego przemysłu włókienniczego stoją zupełnie na wysokości przemysłu niemieckiego i czeskiego. W kopalnictwie mamy placówki zupełnie pierwszorzędne; w tych dwóch działach przemysł nasz, jako młodszy, skorzystał ze wszystkich zdobyczy techniki i dorównywa naogół starszym przemysłom zachodnim, gdzie np. w górnictwie (Anglja) przechowały się jeszcze takie zacofane zakłady, jakich się u nas nie znajdzie. W gorszej sytuacji znajduje się nasze hutnictwo — ze względu na specjalnie trudne warunki rozwoju tego przemysłu zarówno na Śląsku G., jak zwłaszcza w b. Kongresówce. Przemysł metalowy jest różnolity — obok pierwszorzędnych dużych zakładów mamy gorzej postawione warsztaty średnie i drobne, ale te znów kompensują słabsze urządzenie techniczne, tańszą organizacją i bezpośrednim stosunkiem z konsumentami. Wielkiego przemysłu mechanicznego jeszcze nie mamy — jest to dla nas przemysł dopiero dnia jutrzejszego — ale mamy wszelkie perspektywy jego rozwoju, który może pójść drogą specjalizacji szeregu drobniejszych warsztatów w wyrobie normalizowanych części maszyn, które budować będą fabryki wielkie. Przemysł cukrowniczy i chemiczny jest naogół w stanie dobrym. Nie zamykam oczywiście oczu na wady i usterki techniczne naszego przemysłu, wiem, że obok pierwszorzędnych placówek mamy cały szereg zakładów zacofanych. Nie jesteśmy wykwitem techniki, ale nie jesteśmy rupieciarnią ani ruderą.

Lecz obecnie przemysł nasz dźwiga na sobie ciężki garb pozostałości okresu inflacyjnego. Przez pięć lat produkowaliśmy bez kontroli. Nie było jednostki miary, nie było stałego miernika wartości — a więc niemożliwą była ani kalkulacja, ani plan pracy, ani racjonalny podział czynności, ani kontrola nad produkcją. Stała waluta pozwoli przemysłowi rozpocząć nowe życie z rachunkiem i przystąpić do racjonalnej organizacji produkcji.

Drugim momentem dodatnim jest zrozumienie przez klasę robotniczą tego faktu, że przez czas inflacji wytworzył się w przemyśle nadmiar robotników, niezatrudnionych pracą bezpośrednio wytwórczą. Ten nadmiar obciążał koszty produkcji i zmniejszał przeciętną wydajność na jednego robotnika tak dalece, że w górnictwie np. dwa razy większa niż przed wojną liczba robotników dawała produkcję zaledwie równą przedwojennej, a w jednym z pierwszorzędnych zakładów hutniczych, który po wojnie zreorganizował się pionowo, t. j. do ciężkiej wytwórczości metalurgicznej dołączył dział budowy wagonów — jednak wydajność na jednego robotnika jest obecnie przeszło dwukrotnie mniejsza niż przed wojną. Zredukowanie nadmiaru robotników i racjonalny plan podziału pracy pomiędzy czynności bezpośrednio produkcyjne a pomocnicze — jest drugim niezbędnym krokiem ku uzdrowieniu przemysłu.

Równocześnie konieczne jest pozbycie się nadmiaru urzędników, który również stworzyła inflacja. Ileż sił biurowych trzeba było zatrudnić, ażeby przerachowywać codziennie olbrzymie masy cyfr płac i cen, ileż konsultantów i urzędników było potrzebnych, ażeby się przystosowywać do sypiących się jak z rogu obfitości coraz to nowych ustaw i rozporządzeń podatkowych, dewizowych, eksportowych, celnych. Dość jest przypomnieć sobie, że bilanse ostatniego roku wszystkie przedsiębiorstwa zestawiać musiały po kilka i kilkanaście razy wskutek zmienianych wielokrotnie przepisów o podatku dochodowym. Państwo powinno dziś usprawnić cały swój aparat administracyjny, ustabilizować całą swoją politykę gospodarczą i podatkową, aby kierownicy przedsiębiorstw nie zużywali, jak obecnie, jednej czwartej tylko swoich sił na produkcję, a trzech czwartych na przystosowanie się do zmieniających się ciągle przepisów prawnych, do niesłychanej powolności w załatwianiu każdej sprawy przez urzędy wskutek chaosu kompetencyjnego i wzajemnego przerzucania odpowiedzialności za decyzję przez jedne czynniki administracyjne na drugie.

Obok reorganizacji osobowej zasadniczym warunkiem obniżenia kosztów produkcji jest pełne wyzyskanie zdolności wytwórczej warsztatów pracy. Jak bardzo ograniczenie produkcji wpływa na jej koszty, świadczy o tem przykład naszego młynarstwa. W jednym z najlepiej urządzonych młynów warszawskich zmniejszenie wytwórczości o 45 proc. powiększyło koszty przemiału aż do 80 proc. — czyli, gdyby młyn był zatrudniony w całej pełni, przemiał kosztowałby zamiast 180 tylko 100 jednostek. I oto tutaj interes rolnictwa i interes przemysłu idzie bezwzględnie po jednej linji. Zniesienie zakazu wywozu płodów rolnych pozwoli na pełne wykorzystanie zdolności wytwórczych młynarstwa, a jeśli obniżenie przez to kosztów produkcji mąki w pewnej części pochłonięte zostanie przez pewien wzrost cen zboża, to znów wyższe ceny zboża zwiększą zdolność nabywczą 65 proc. ludności Polski, czyli zwiększą pojemność rynku wewnętrznego, co znów pozwoli na pełniejsze wyzyskanie zdolności wytwórczych wszystkich wogóle zakładów przemysłowych, czyli spowoduje potanienie produkcji.

Pełne wykorzystanie zdolności wytwórczych obniżyłoby już poważnie obecne koszty ogólne produkcji, nieproporcjonalnie podrożone wskutek ograniczenia wytwórczości. Ale nie daje to jeszcze równych warunków pracy z konkurencją europejską. By jej sprostać, nasze koszty produkcji muszą być obniżone i we wszystkich innych składnikach. I tu występuje na plan pierwszorzędny sprawa kosztów robocizny na jednostkę produktu — które to koszty są zależne od stawek płac oraz od wydajności i czasu pracy.

Jeśli przedstawiciele robotników twierdzą, że koszt robocizny jest czynnikiem drugorzędnym, ponieważ stanowi on w wielu przemysłach nieznaczny względnie odsetek kosztów produkcji — to jest w tem olbrzymie nieporozumienie. Prawda, że np. w hutnictwie robocizna wynosi 8—10 proc. kosztu własnego, ale wszakże we wszystkich innych pozycjach tego kosztu tkwi również skrystalizowana robocizna. Wszakże i w rudzie i w dolomicie i w koksie i w kosztach transportu i w maszynach — zawiera się ludzka praca i płaca. A więc w chwili, gdy przemysłowcy zrzekają się zysków, zrzekają się odliczeń na amortyzację i dokładają do produkcji — w tej chwili zagadnienie pracy i płacy siłą rzeczy wysuwa się na plan pierwszy i ominąć tego zagadnienia nikt nie potrafi.

Nie mówię, że robotnicy naogół zarabiają zadużo, zgodzę się nawet, że w wielu dziedzinach zarobki są niskie, ale twierdzę, że w tych dziedzinach, które decydują o kosztach utrzymania — w obuwiu, bieliźnie, ubraniu — robocizna rzemieślnika stanowczo jest zbyt wygórowana. Jeżeli gotową parę obuwia chromowego roboty fabrycznej nabyć można za 26 i pół zł. a sama tylko robocizna w parze butów ręcz-

nych kosztuje 21 i pół zł. — to chyba jest to zjawiskiem nienormalnem. A przecież, jeśli drgnie robocizna tych przedmiotów najpierwszej potrzeby, to drgnienie to udzieli się kosztom utrzymania, przeniknie z kolei do kosztów produkcji innych wyrobów, skoro można będzie taniej utrzymać robotnika — i zniżka ta jak lawina ogarnie wszystkie działy wytwórczości i wszędzie będzie miała swój refleks.

P. Premjer Grabski proklamuje nietykalność zdobyczy i przywilejów robotniczych. Ale czy nie jest to sprzeczne z rzeczywistością? Czyż można stwierdzić, że robotnicy zdobycze swoje zachowali, skoro pracują tylko po parę dni w tygodniu, skoro szerzy się coraz bardziej bezrobocie. Prawdziwą zdobyczą jest tylko normalny zarobek, a reszta, skoro zarobku tego niema, staje się tylko etykietą bez treści, tylko pięknem pudełkiem osłaniającem lichą zawartość.

Lojalnie zupełnie nie stawiamy na dziś hasła przedłużenia dnia pracy do norm niemieckich. Ale jeśli interwencja międzynarodowa nie zdoła skłonić Rzeszę Niemiecką do przywrócenia ośmiogodzinnego dnia pracy, to dla nas przedłużenie dnia stanie się koniecznością. Rząd będzie w możności to zrobić w ramach prawa obowiązującego, bo ustawa o czasie pracy uprawnia Rząd do przedłużenia czasu pracy w wypadkach konieczności narodowych. Rząd jest więc odpowiedzialny nietylko za przedłużenie, ale i za nieprzedłużenie dnia roboczego.

Ale to jest kwestja pogotowia ratunkowego na chwilę krytyczną i nie załatwia jeszcze sprawy dostosowania naszych warunków produkcji do zachodnio-europejskich. Krócej niż cała Europa pracować nie możemy, nie możemy tembardziej, jeśli pracujemy gorzej. Słyszeliśmie w Sejmie z ust przedstawicieli robotników chrześcijańskich o nowej polityce przemysłowej francuskiej, o planach ekspansji Francji na wschód. Jeżeli chcemy w tych warunkach konkurować z Francją — musimy pracować tyleż godzin w ciągu roku, ile pracuje Francja.

Składając to oświadczenie, nie prowadzę żadnej gry, jestem absolutnie szczery. Nie mówię i nigdy nie mówiłem, że przedłużenie dnia pracy jest jedynym ratunkiem. Nigdy nie mówiłem i nie mówię, że przemysłowcy prowadzą swoje fabryki bez zarzutu, że jedynie robotnik winien jest słabej wydajności pracy. Wiem, że zły robotnik polski staje się doskonałym robotnikiem w Ameryce, gdzie bierze go w swoje karby dobra organizacja, umiejąca wyciągnąć z niego maximum wysiłku i w tych dopiero warunkach maksymalnego napięcia energji daje Ameryka robotnikowi polskiemu wysoki zarobek i ośmiogodzinny dzień pracy. Ale tenże wyszkolony w Ameryce robotnik czy inżynier polski, gdy wraca do kraju — staje się znów tym nieudolnym i mało wydatnym pracownikiem, bo trafia w ramy gorszej organizacji i rozluźnia się w nim poczucie dyscypliny.

Wszyscy więc jesteśmy nieudolni i wszyscy musimy się leczyć. Musimy podnieść wydajność pracy do maximum, musimy rękami, i zębami dociągnąć nasz czas pracy do ram konwencji Waszyngtońskiej — bo inaczej zginiemy. Ani robotnikom, ani przemysłowcom nie uda się wysiłku uniknąć. Przedstawiciele stronnictw robotniczych powinni zrozumieć, że mnie, jako przedstawicielowi wielkiego przemysłu, niełatwo jest w imieniu tego przemysłu zadeklarować gotowość „spalenia" towarów. Jeżeli to robię w poczuciu całej odpowiedzialności za swoje słowa — to znaczy, że przemysł gotów jest ze swojej strony na największy wysiłek i straty — jeżeli okupią się one możliwością radykalnego obniżenia kosztów produkcji we wszystkich bez wyjątku jej czynnikach.

Ze Związku Fabrykantów.

Dnia 26 czerwca r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Fabrykantów, na którem rozpatrywano następujące sprawy:

Pożyczka zagraniczna. Postanowiono energicznie forsować sprawę uzyskania pożyczki zagranicznej dla przemysłu wielkopolskiego. W tym celu zdecydowano założyć „Towarzystwo pomocy kredytowej dla przemysłu", którego statut przesłano do zatwierdzenia władzom centralnym. Jednocześnie zdecydowano prowadzić pertraktacje ze sferami finansowemi w Anglji.

W sprawie konfliktu, wynikłego między dwoma członkami Związku wybrano na superarbitra z ramienia Związku p. inż. Wiktora Maćkowiaka.

Następne posiedzenie Zarządu odbyło się dn. 21 lipca r. b. z następującym porządkiem obrad:

1. **Pożyczka zagraniczna.** Pan dyr. Kozielewski referuje, że sprawa pożyczki zagranicznej komplikuje się obecnie skutkiem wyczekującego stanowiska sfer finansowych angielskich w związku z konferencją w Londynie. Postanowiono wysłać delegata do Warszawy celem uzyskania zdeklarowanego stanowiska władz rządowych w sprawie projektowanego założenia Towarzystwa pomocy kredytowej dla przemysłu.

2. **Wycieczka do Londynu.** Sekretarjat Związku zorganizował wspólnie z Sekretarjatem Związku Towarzystw Kupieckich wycieczkę na wystawę w Wembley. Wycieczka wyruszy 4 sierpnia z Gdyni na statku „Polonia". Uzyskano dla uczesników wycieczki paszporty ulgowe po 25 złotych oraz inne ułatwienia.

3. Zapytanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu w sprawie stosunków handlowych z Palestyną, Egiptem, Syrją, Arabją i Mezopotamją postanowiono przesłać do Związku Eksporterów i Importerów w Poznaniu dla bezpośredniego załatwienia.

4. Bank Gospodarstwa Krajowego donosi, że zamierza udzielić kredyt pod zastaw surowców i w związku z tem zapytuje Związek Fabrykantów o opinję co do rzeczoznawców, których listę załącza i prosi o ewentualne uzupełnienie tej listy.

Postanowiono wyrazić przychylną opinję o osobach znajdujących się na liście oraz zaproponować uzupełnienie tej listy następującemi osobami: p. inż. Antoniewiczem, p. inż. Szumanem, p. inż. Sławińskim oraz firmą Czubek i Mieczkowski w Poznaniu. Postanowiono pozatem popierać koncepcję, żeby w miarę spłacania pożyczki odnośne przedsiębiorstwo otrzymywało częściowe zwolnienie towarów, stanowiących objekt zastawu. Postanowiono, aby po powrocie p. prezesa Samulskiego podnieść znowu myśl założenia Towarzystwa Warrantowego.

5. W sprawie ubezpieczeń urzędników prywatnych w Ubezpieczalni Krajowej oraz w sprawie wyborów do Kas Chorych postanowiono przyłączyć się do akcji, zainicjonowanej i prowadzonej przez Związek Pracodawców.

6. Przyjęto jako nowych członków Związku następujące firmy:

1. Zjednoczone Fabryki Przeróbki Drzewa B. Bystrzycki, Tow. Akc. w Orzechowie;
2. J. Kopczyński i Sp. Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i fabryka pomp w Poznaniu;
3. Konfekcja Damska, Tow. Akc. w Poznaniu;
4. „Barwa" Stefan Kalamajski w Poznaniu.

Wymiar podatku majątkowego.

W Nr. 60 Dz. Ust. ogłoszone zostało pod poz. 607 rozp Min. Sk., w sprawie podatku majątkowego, które podajemy w skróceniu.

Po obliczeniu pierwszej raty podatku majątkowego, rozpoczną komisje szacunkowe prace nad oszacowaniem majątków i uskutecznieniem wymiarów podatku majątkowego. Prace te poprowadzą komisje szacunkowe tak,

aby najpóźniej do 31 grudnia 1924 r. oszacowanie majątków w każdym okręgu szacunkowym zostało ukończone.

Obowiązek sprawdzenia zeznań, spisów płatników i wykazów dostarczonych przez zarządy gminne oraz zebranie wszelkich danych faktycznych, niezbędnych do ustalenia wartości majątku, ciąży przedewszystkiem na fachowych podkomisjach szacunkowych.

Gospodarstwa rolne.

Podkomisje dla gospodarstw rolnych pracują bądź w siedzibie komisji szacunkowej, bądź w miejscowości będącej ośrodkiem wyznaczonego im rejonu, obejmującego kilka lub kilkanaście miejscowości. W miarę potrzeby kierownik podkomisji i dwuch członków, przedstawiciele większej i mniejszej własności rolnej, wyjeżdżają do poszczególnych miejscowości.

Zadanie podkomisji dla gospodarstw rolnych polega przedewszystkiem na stwierdzeniu, które osoby w danej miejscowości podlegają podatkowi majątkowemu i na zebraniu co do tych osób, które zeznań nie złożyły, danych, potrzebnych do ustalenia wartości szacunkowej gospodarstw rolnych. Przystępując do sprawdzenia zeznań winna podkomisja porównać karty i wykazy A z materjałami katastru gruntowego, z klasyfikacją instytucji długoterminowego kredytu i t. p. Dla spełnienia swoich zadań, podkomisje mają prawo przesłuchiwania płatników, znawców i świadków, przyczem wskazanem jest, aby w charakterze znawców powoływano do współpracy przedstawicieli Towarzystw kredytowych ziemskich, Związków rolniczych i wyróżniających się znajomością miejscowych stosunków administratorów (zarządców) posiadłości ziemskich.

Przy ustalaniu wartości posiadłości gruntowej podkomisje winny stosować się ściśle do norm szacunkowych, zawartych w postanowieniach §§ 2—11 rozporządzenia II Ministra Skarbu z dnia 15 listopada 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123, poz. 996).

O ile zachodzą wątpliwości co do zaliczenia poszczególnych części gruntów, wchodzących w skład każdej jednostki gospodarczej do właściwego rodzaju kultury i do odpowiednich klas dobroci gruntów, wówczas winna podkomisja drogą stosownych pytań zadawanych płatnikowi, znawcom i świadkom ustalić zgodnie z normami, o których mowa powyżej, do jakiego rodzaju kultury i do jakiej klasy dobroci dany obszar gruntów ma być zaliczony.

Podkomisja może celem uproszczenia postępowania zamiast zaliczania poszczególnych części gruntów do odpowiednich klas dobroci dla każdego płatnika odrębnie zaliczać do odpowiednich klas dobroci większe, ściśle określone części danej miejscowości np. niwę, część północną, południową, środkową, obszar od krzyża do drogi i t. p. Po dokonaniu tej czynności, będzie mogła podkomisja ograniczyć się do stwierdzenia, jakie obszary gruntów według poszczególnych rodzajów uprawy posiada każdy płatnik w tych ściśle określonych częściach danej miejscowości.

Po ustaleniu obszarów gruntów i zaliczeniu ich do poszczególnych klas dobroci, podkomisja obliczy wartość gruntów dla każdej jednostki gospodarczej odrębnie.

Celem utrzymania równomierności zaklasowania gruntów w okręgu poszczególnych Izb skarbowych oraz w obrębie całego Państwa, utworzone będą przez dyrektorów Izb skarbowych, względnie przez Ministra Skarbu organa kontrolne, złożone z delegata Izby skarbowej wzgl. delegata Ministerstwa Skarbu, z geometry i z przedstawiciela organizacyj rolniczych.

Organa kontrolne obowiązane są spostrzeżone niedokładności komunikować właściwej komisji szacunkowej i w razie potrzeby odpowiednio ją pouczyć.

Przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe.

Podkomisja dla przedsiębiorstw przemysłowych, wzgl. handlowych winna co do przedsiębiorstw, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, stwierdzić przedewszystkiem, czy księgi te są prawidłowo prowadzone i czy dane zawarte w zeznaniu są zgodne z temi księgami.

Celem stwierdzenia rzetelności ksiąg i zeznań może podkomisja w razie potrzeby sprawdzić drogą oględzin na miejscu, czy płatnik podał wszystkie przedmioty wchodzące w skład jego majątku w nieruchomościach, maszynach, urządzeniach technicznych, narzędziach i innych środkach produkcji, jakoteż środkach komunikacyjnych i przewozowych oraz urządzeniach biurowych, a nadto czy podane ceny i czas nabycia powyżej wymienionych przedmiotów odpowiadają rzeczywistości. Podkomisja może również sprawdzić, czy płatnik zeznał należycie wartość obiegową przedmiotów majątkowych wchodzących w skład wykazanego remanentu surowców, towarów, półfabrykatów, środków pomocniczych i t. p. W tym celu może podkomisja wezwać płatnika do złożenia szczegółowego wykazu wspomnianych przedmiotów z oznaczeniem ilości i cen jednostkowych każdego gatunku. Oprócz tego może podkomisja w poszczególnych wypadkach żądać od płatnika wykazania początkowego i końcowego remanentu z roku operacyjnego dla porównania z remanentem podanym w zeznaniu.

Co do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, jakoteż co do tych przedsiębiorstw, których księgi uznano za nieprawidłowe, winna podkomisja stosownie do postanowień § 15 rozporządzenia II Ministra Skarbu z dnia 15 listopada 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123, poz. 996) przyjąć za podstawę oszacowania obrót ustalony przez komisję do spraw podatku przemysłowego. O ile jednak w poszczególnych wypadkach, zwłaszcza przy porównaniu z podanemi przedsiębiorstwami, prowadzącemi prawidłowe księgi handlowe okaże się, że ustalony przez komisję do spraw podatku przemysłowego obrót nie odpowiada stosunkom rzeczywistym, podkomisja winna na podstawie zebranych danych i po wysłuchaniu opinji przynajmniej dwuch członków właściwej komisji do spraw podatku przemysłowego ustalić obrót zgodnie z rzeczywistością.

Dla zabezpieczenia jednolitości sposobu oszacowania oraz dla osiągnięcia równowartości opodatkowania w okręgach poszczególnych Izb skarbowych oraz w obrębie całego Państwa, utworzone będą przez dyrektorów Izb skarbowych, względnie przez Ministra Skarbu organa kontrolne, złożone z delegata Izby skarbowej, względnie z delegata Ministra Skarbu.

Podkomisje przeznaczone do szacowania wartości placów nie zabudowanych i budynków nie należących do gospodarstwa rolnego winny przedewszystkiem po wzajemnem porozumieniu się po zasięgnięciu opinji właściwych magistratów (urzędów gminnych) oraz ewentualnie także zarządów towarzystw kredytowych miejskich zaliczyć ulice w poszczególnych miejscowościach do właściwych kategoryj, określonych w §§ 12 i 13 rozporządzenia II Ministra Skarbu z dnia 15 listopada 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 123, poz. 996).

Przewodniczący komisji winien czuwać nad tem, by poszczególne podkomisje szacunkowe przy oznaczaniu stopnia wykończenia i stanu budynków kierowały się jednolitemi zasadami.

Sprawdzanie na miejscu, czy zeznane przez płatnika dane, dotyczące wartości budynków odpowiadają stosunkom rzeczywistym, winna podkomisja ograniczyć do wypadków budzących wątpliwości.

Kapitały i prawa majątkowe.

Podkomisja dla szacowania kapitałów i praw majątkowych oraz urządzenia domowego i innych przedmiotów, służących do osobistego użytku, winny przyjmować do podstaw wymiaru wartości wspomnianych przedmiotów tylko w tych wypadkach, gdy co do posiadania przez płatnika tego rodzaju majątków nie mają żadnej wątpliwości.

Celem ustalenia podlegających opodatkowaniu kapitałów, należy wykorzystać dane o wierzycielach, zawarte w kartach F. złożonych przez płatników, przyczem dane odnoszące się do wierzycieli zamieszkałych w innych okręgach podatkowych, winny być bezzwłocznie komunikowane właściwym organom wymiarowym.

Sprawdzanie zeznań.

Zeznania, złożone przez płatników w ustawowym terminie winna komisja szacunkowa (podkomisja, przewodniczący) starannie zbadać i sprawdzić, zarówno co do dokładności, jak i co do ich prawdziwości.

Zeznania, które co do swej dokładności i prawdziwości nie nasuwają wątpliwości, należy przyjąć za podstawę obliczenia wartości majątku i wymiaru podatku: w prze-

ciwnym wypadku należy przedstawić płatnikowi wątpliwości na formularzu wzór Nr. 19 i zażądać od niego wyjaśnień oraz uzupełnień, ewentualnie dowodów pisemnych albo ustnych, lub także przedłożenia ksiąg handlowych i gospodarczych albo wiarogodnych wyciągów z tych ksiąg, wyznaczając mu w tym celu stosowny termin.

Przedstawienie wątpliwości należy ująć w formę konkretnych zarzutów. Zarzuty te należy przedstawić płatnikowi zwięźle lecz wyczerpująco, a przy tem zwrócić mu uwagę na te dane jego zeznania, których dotyczą podniesione wątpliwości i wskazać, w jakim kierunku te dane mają być wyjaśnione, uzupełnione lub udowodnione.

Konieczność przedstawienia wątpliwości zachodzi tylko wtedy, gdy zeznania złożono w terminie, a przeciw dokładności i prawdziwości zeznania podniesiono zarzuty, których doniosłość może mieć znaczny wpływ na wysokość podatku.

Od przedstawienia wątpliwości można odstąpić w tych wypadkach, gdy w zeznaniu dostrzeżono tylko omyłki rachunkowe lub nieznajomości przepisów ustawy i rozporządzeń wykonawczych Ministra Skarbu.

Na poparcie swych odpowiedzi i wyjaśnień może płatnik składać dowody pisemne, pwoływać na własny koszt świadków i znawców w celu stwierdzenia ściśle określonych okoliczności oraz przedkładać do przejrzenia księgi handlowe lub gospodarcze.

Od sprawdzenia dowodów można jednak odstąpić, gdy nie mają one znaczenia dla wymiaru podatku. Wynik sprawdzenia dowodów powinien być zawsze uwidoczniony w akcie wymiarowym.

Jeżeli płatnik w wyznaczonym terminie nie złożył odpowiedzi, względnie wyjaśnień na przedstawione wątpliwości albo złożył je po upływie wyznaczonego mu terminu lub jeżeli udzielone przez niego wyjaśnienia nie usuną podniesionych wątpliwości, wówczas bez względu na złożone uznanie komisja (podkomisja) kieruje się danemi, jakiemi rozporządza. Wyjaśnienia uznane w części za dostateczne winny być w tej części uwzględnione.

Zarówno zeznania jak i odpowiedzi na przedstawione wątpliwości, wniesione po terminie mają znaczenie środków pomocniczych przy wymiarze i mogą być przedmiotem korespondencji z płatnikiem.

Odwołania.

Odwołanie, wniesione po terminie bez uzasadnienia opóźnienia, władza podatkowa odrzuca ostatecznie we własnym zakresie działania i zawiadamia o tem płatników na przepisanym formularzu.

O ile jednak płatnik w spóźnionem odwołaniu usprawiedliwia opóźnienie terminu, a opóźnienie to nie wynosi więcej niż 15 dni, wówczas odwołanie takie wraz z wnioskiem komisji szacunkowej władza podatkowa I instancji przedłoży komisji odwoławczej.

Władza podatkowa I instancji bada treść odwołań w terminie wniesionych, tudzież tych odwołań spóźnionych, których opóźnienie usprawiedliwiono, następnie sprawdza konkretne zarzuty i przedstawione dowody oraz przeprowadza w razie potrzeby uzupełniające dochodzenia, tudzież usuwa ewentualne wadliwości postępowania.

Postanowienia co do odwołań stosować winny analogicznie izby skarbowe przy badaniu zeznań przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania sprawozdań.

Przy badaniu odwołań komisja odwoławcza korzysta w celu dokładnego ustalenia wartości majątku z tych samych praw, jakie służą komisji szacunkowej lub jej przewodniczącemu.

KRONIKA

Komunikat
Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego. Dnia 17-go lipca r. b. o godzinie 11-ej przed południem odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznazebranie kilkudziesięciu przedstawicieli świata przemysłowego i bankowego, zwołane przez Izbę, celem zapoznania się z celami i działalnością Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego, które w obecnych zwłaszcza czasach powszechnego i dotkliwego braku gotówki oraz wysokiej stopy procentowej przemysłowi naszemu poważne może oddać usługi.

Zebraniu przewodniczył wiceprezes Izby p. radca Robiński, referowali zaś członek zarządu Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego p. Edward Heiman z Łodzi oraz dyrektor biura zarządu tegoż Towarzystwa p. inż. Karol Kowerski.

Celem zaznajomienia jak najszerszych kół z celami i działalnością tego Towarzystwa, które — jak stwierdza p. Edward Heiman — weszło obecnie na drogę pomyślnego rozwoju, podajemy poniżej, co następuje:

Członkami Towarzystwa mogą być właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, znajdujących się w granicach Rzeczypospolitej Polskiej i posiadających nieruchomości z urządzoną hipoteką. Towarzystwo ma na celu udzielanie pożyczek w listach zastawnych. Członkiem Towarzystwa zostaje się przez zaciągnięcie pożyczki u Towarzystwa, przez co członek staje się odpowiedzialnym za regularną spłatę rat terminowych od zaciągniętej pożyczki, a odpowiedzialność ta ciąży zarówno na nieruchomościach, maszynach i urządzeniach pod bezpieczeństwo pożyczki poddanych jak i na całym majątku pozostałym członka do wysokości zaciągniętej pożyczki. Podkreślamy, że odpowiedzialność odnosi się tylko do spłaty rat termino-

wych, przypadających od pożyczki przez członka zaciągniętej. Towarzystwo jest osobą prawną z siedzibą w Warszawie, a działalność swą rozciąga na całe państwo. Pożyczki mogą być udzielane w walucie krajowej, lub w funtach szterlingach, dolarach i frankach francuskich. Pożyczka musi być zabezpieczona hipotecznie w pierwszem miejscu działu III księgi gruntowej, ewentl. z pierwszeństwem przed wpisami, zamieszczonemi w dziale II. tejże księgi, o ile ten warunek zastrzeżono przy przyznaniu pożyczki.

Pożyczek udziela się, jak wyżej wspomniano, jedynie w listach zastawnych Towarzystwa, według ich nominalnej wartości. Towarzystwo pobiera od dłużników tytułem procentu i płaci od wydanych przez siebie listów zastawnych po 7% od sta rocznie. Zaciągający pożyczkę wpłaca jednorazowo na koszty organizacyjne obecnie $^1/_8$% od sumy pożyczki, ponadto dłużnicy wnoszą w ciągu pierwszych 5-ciu lat (przez ten czas amortyzacja nie następuje) po zaciągnięciu pożyczki corocznie po 0,7% na utworzenie kapitału zapasowego, wreszcie na koszty administracyjne w chwili obecnej 6 groszy od funta angielskiego. Wraz z podaniem o pożyczkę petent obowiązany jest wnieść do kasy Towarzystwa gotówką w walucie krajowej kaucję w wysokości nie wyższej niż ½% od sumy żądanej pożyczki, która to kaucja przeznaczona jest na pokrycie kosztów, związanych z udzieleniem (głównie oszacowaniem) żądanej pożyczki. Zaciągający pożyczkę przyjmuje zobowiązanie, ulegające ujawnieniu w hipotece, że do czasu umorzenia pożyczki nie może bez zezwolenia Towarzystwa zbywać, obciążać lub wydzierżawiać przedsiębiorstwa, w całości lub w części, jak również nie może usuwać maszyn i urządzeń na zabezpieczenie pożyczki służących. Na zabezpieczenie zobowiązań Towarzystwa służą odnośne hipoteki, odpowiedzialność poszczególnych członków do wysokości pożyczek, kapitał zapasowy i cały majątek Towarzystwa, a o ileby te zabezpieczenia były niedostateczne, Skarb Państwa bierze odpowiedzialność za regularną wypłatę procentu od listów zastawnych Towarzystwa, emitowanych w walutach zagranicznych, tudzież za terminowy ich wykup, a to do wysokości 20 000 000 funtów szterlingów w złocie. Listy zastawne Towarzystwa są przyjmowane na kaucję przedsiębiorstw i dostaw dla Rządu, jak również lombardowane w Banku Polskim narazie w wysokości 30% nom. wartości. Obecnie toczą się pertraktacje co do znacznie korzystniejszego umieszczenia listów zastawnych, które zredukowałyby sumę procentów, obciążających pożyczkę (uwzględniając już disagio) do 10 i niżej rocznie. Listy emitowane są na 15, 20 i 25 lat, dłużnik jednakowoż ma prawo w każdym czasie spłacić pożyczkę w całości lub w części listami zastawnemi w nominalnej wartości lub gotówką w walucie, w której pożyczka była udzielona.

Wyjaśniamy, że statut Towarzystwa wydrukowany został w nr. 34 Dziennika Ustaw z 1921 roku.

W dyskusji, jaka się po referatach rozwinęła, zabierało głos szereg mówców, m. i. p. dr. Hącia, który gorąco wzywał do jaknajliczniejszego przystępowania do Towarzystwa, podkreślając poważne znaczenie gospodarcze tegoż.

Informacyj udziela Izba nasza oraz Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego w Warszawie, przy ulicy Czackiego nr. 23.

Obniżenie podatku przemysłowego od obrotu dla transakcji eksportowych. Ulgi eksportowe w zakresie państwowego podatku przemysłowego od obrotu stosowano dotychczas jedynie do zakładów przemysłowych i eksportowych związków producentów zostały z dniem 1-go lipca rozciągnięte również na przedsiębiorstwa handlowe oraz zakłady przemysłowe, eksportujące gotowe wyroby cudzej produkcji.

Zarazem rozszerzyło Ministerstwo stosowanie ulgi tej na następujące artykuły: wyroby koszykarskie, biel cynkową, gremplę i taśmy gremplowe, celulozę, aksamit i plusz, wojloki i filce, podkładki, łupki i haki, wyroby fajansowe wszelkie, żelatyna (w listkach, tafelkach itd.) klej do apretur, klej kostny i skórny, szewski i stolarski.

Równocześnie przypominamy, że z ulg tych korzystać mogą przedsiębiorstwa, które

1. prowadzą księgi przepisane kodeksem handlowym,
2. zaprowadzą osobną księgę towarów eksportowanych, do której każdocześnie będą produkty eksportowane wpisane i z której w związku z księgami handlowymi będzie można w każdej chwili sprawdzić termin dokonanej transakcji oraz rodzaj, ilość i cenę wysłanych za granicę towarów oraz czas wysłania tychże. Przy księdze tej należy przechowywać dowody zawartych transakcyj tudzież dowody przejścia przez granicę produktów, t. j. wywozowe deklaracje celne, stwierdzające występ produktów za granicę, a wydane przez Urząd Celny eksporterowi przy wywozie.

Odnośnie do następujących artykułów przemysłu drzewnego (deski, kostki brukowe, płyty posadzkowe, kantówki, drzewo kantowe sosnowe i sosnowe podkładki kolejowe) wysyłanych przez Gdańsk po zagranicę celne Polski zewala Ministerstwo Skarbu na to, że zamiast wywozowej deklaracji celnej potwierdzonej prawidłowo przez gdańskie urzędy celne, że rzeczona przesyłka została z Gdańska za granicę wywieziona, wystarczy zaświadczenie Kontroli Skarbowej w Tczewie o przejściu tej przesyłki przez stację Tczew. Do zaświadczenia tego winna być dołączona pisemna deklaracja wysyłającego, że dana przesyłka przeznaczoną jest na eksport po zagranicę celną Rzeczypospolitej Polskiej.

Wycieczki na Wszech-Brytyjską Wystawę w Wembley. Polskie Biuro Podróży Orbis we Lwowie, ul. Jagiellońska 20/22 I urządza aż do końca września 11-dniowe wycieczki na Wszech-Brytyjską Wystawę w Wembley grupami po 30 osób w odstępach tygodniowych. Ogólne koszta wynoszą z Poznania 700 zł. Do cen ogólnych kosztów nie wliczono utrzymanie podczas podróży tam i z powrotem, koszta paszportów, o które każdy podróżny ma się postarać, oraz wszelkich napojów alkoholowych.

Targi we Lwowie. Od 5 do 15 września rb. odbędą się we Lwowie IV Targi Wschodnie oraz Pierwsza Ogólno-Polska Wystawa Rolnicza. Jak nas informuje Dyrekcja Targów Wschodnich wypadną tegoroczne Targi Lwowskie bardzo okazale. Mianowicie z firm zagranicznych zamówiły firmy francuskie i belgijskie już 250 m², firm austrj. zgłosiło się 100, firm angielskich zgłosilo się 14. Po raz perwszy ukaże się tego roku obok sekcji francuskiej i austrjackiej specjalna grupa przemysłowców szwajcarskich, których dotychczas zgłosiło się 47. Wielkie zainteresowanie dla Targów okazują również firmy szweckie, który udział swój bardzo licznie zgłosiły. Licznie zamierzają również Niemcy wziąć udział w wystawie. Przedsiębiorstwa gdańskie ze stocznią gdańską na czele zamówiły przestrzeń przekraczającą 100 metrów kwadratowych. Państwa pod względem przemysłowym słabo rozwinięte zapowiedziały już wycieczki na wystawę. Zapowiedziane są wycieczki z Rumunji, z Jugosławji (wycieczka poselska, inteligencji i kupców), z Turcji, Bułgarji i Łotwy. Danziger Neueste Nachrichten zapowiadają w tym roku wycieczkę kupców gdańskich na Targi Wschodnie i wydanie specjalnej broszury poświęconej Targom Wschodnim.

Z firm krajowych zgłosił Polski Związek Przemysłowców Metalowych w Warszawie zbiorowy udział w Targach swojej Grupy II wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych. Mimo znacznych kosztów przystąpiły do budowy własnych pawilonów dwie wielkie fabryki tekstylne z Łodzi: Zakłady Scheiblera i Grohmana i fabryki Geyera, następnie Pomorskie Zakłady Ceramiczne z Grudziądza i fabryka „Saturnia". Dla celów Wystawy Rolniczej buduje się obecnie stajnie wedle wymogów nowoczesnej techniki. Dla zobrazowania działalności rolniczej w Polsce urządza się na wystawie rolniczej osobny dział przemysłu rolnego.

Jedno z wielkich przedsiębiorstw elektrotechnicznych z Gdańska zwróciło się do Zarządu Targów z propozycją, urządzenia na wystawie bezpłatnych instalacyj elektrycznych. Jeśli się zważy, że plac wystawowy obejmuję przeszło 240 000 metrów kwadratowych projekt tej na amerykańską skalę zakrojonej reklamy wykazuje dostatecznie jak wielkie znaczenie firma ta Targom Lwowskim przypisuje.

Zgłoszenia należy skierować do Biura Targów Wschodnich Lwów, ul. Jagiellońska nr. 1.

Wezwania do składania ofert. Departament VII. Sanitarny Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie (ul. Nowowiejska) zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę materjałów sanitarnych: a) leków, b) opatrunków, c) bibuły do filtrowania i papieru woskowego, d) jedwabiu chirurgicznego.

Ilości żądanych artykułów oraz szczegóły dostawy są do przejrzenia w Dep. Sanitarnym pokój nr. 352 codziennie w godzinach urzędowych.

Oferty wpłynąć winny do Dep. Sanit. pokój nr. 357 w terminie do dnia 9 września rb.

Kierownictwo Rejonu Intendentury w Łodzi zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego arendacyjną dostawę dla garnizonu Łódź od 1 października rb. do 1 października 1925 r. siana, słomy, ziemniaków, cebuli świeżej, jarzyn świeżych i kapusty kiszonej. Oferty wpłynąć winny do Kier. Rejonu Intendentury Łódź, ul. Zachodnia 37 — do dnia 2 września 1924 r.

Szczegóły są do przejrzenia w Izbie naszej.

Sprawy celne.

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu oraz Przem. i Handlu uzupełniono art. 2 taryfy celnej z dnia 11 czerwca 1920 r. przez dodanie następującego ustępu:

„Wymierzone cło winno być uiszczone przed wydaniem towaru do wewnętrznego obrotu. Towar, od którego cło nie zostało w przepisanym terminie uiszczone, winien być sprzedany z urzędu w drodze publicznej licytacji, która odbyła się wzwyż od sumy ciążących na nim należności celnych i kolejowych.

Uzyskana ze sprzedaży gotówka, po potrąceniu na towarze należności celnych i kolejowych przypada na rzecz strony.

W razie uzyskania w drodze dwukrotnej licytacji sumy wywoławczej towar przechodzi na rzecz skarbu państwa i podlega na podstawie orzeczenia władzy celnej, zniszczeniu.

Władza celna może w poszczególnych wypadkach orzec zamiast zniszczenia przekazanie towaru do bezpośredniego spożycia lub zużycia instytucjom o charakterze społecznym lub filantropijnym".

O opłacie cła przy przesyłkach pocztowych.

W wykonaniu rozporządzenia ministra skarbu z dnia 3 stycznia 1924 r. ogłoszonego w „Monitorze Polskim" nr. 2 poz. 7, o pobieraniu cła w monecie złotej od przesyłek pocztowych, władze pocztowe wydały w porozumieniu z władzami skarbowemi zarządzenie, iż adresaci przesyłek pocztowych, od których wymierzono cło w monecie złotej, w razie niemożności jawienia się osobiście w urzędzie celnym celem uiszczenia cła w złocie, mogą upoważnić inną osobę, względnie także właściwy urząd pocztowy w siedzibie urzędu celnego do interwenjowania w ich imieniu przy odprawie celnej i uiszczenia cła. Jeśli chodzi o interwencję urzędu pocztowego ma adresat przesłać listem wartościowym wraz p pisemnem upoważnieniem należną na uiszczenie cła kwotę w złocie do urzędu pocztowego. Wysokość kwoty potrzebnej do uiszczenia cła, podaje urząd pocztowy w zawiadomieniu. Po uiszczeniu należności celnych urząd pocztowy zwraca ew. resztę przypadającą z obrachunku cła w monecie złotej adresatowi, przekazem w walucie krajowej na miejsce przeznaczenia i przesyłkę odsyła do wydania adresatowi.

Możliwości eksportu.

Do radcy handlowego zwrócili się: a) p. Boy, dyrektor czasopisma France-Europe 61. Av. Victor Emmanuel III, w Paryżu, z prośbą o wskazanie mu dokładnych danych co do firm eksportowych polskich, które zechciałyby wysyłać do Francji: 1. klepki do beczek, 2. drzewo dębowe rżnięte w ilości 12—15 wagonów, madriers 3—6 m. długości, 27 mm. grubości, 33 mm., 42 mm., 54 mm., 60 mm., 90 mm. nie ociosane, związane jak drzewo i numerowane na dole drzewa, 3. słód, chmiel, jęczmień, cukier i zboże, oraz fasole z Galicji, b) p. Michel Bohomoletz, przedstawiciel firmy Paris-Commissions 4 rue Le Goff, Paris (V), który pragnąłby nabywać w Polsce znaczne ilości kilimów dla umieszczenia ich w wielkich tutejszych magazynach, c) p. Leon Dreyfus Valenciennes, który pragnąłby wejść w bezpośrednie stosunki z producentami słodu.

Podniesienie oprocentowania wkładów oszczędnościowych.

Komunikują nam, że od dnia 1 sierpnia rb. podniesione zostaje oprocentowanie wkładów w obrocie oszczędnościowym Pocztowej Kasy Oszczędności z 4 i pół proc. na 9 proc. w stosunku rocznym.

Potrącenia na podatek dochodowy.

Ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę był w miesiącu sierpniu rb. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali ustalonej dla potrąceń podatku w miesiącu maju rb.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Posiedzenia Komisji Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej. W dniu 14 lipca rb. odbyły się w lokalu tut. Izby posiedzenia: Komisji Handlowej o godz. 12½ oraz Komisji Połączonej o godz. 6 po południu. Komisja Handlowa Izby rozważała i uchwaliła wystąpić z wnioskiem o zniesienie ustawy o lichwie wojennej, jako nieaktualnej w dzisiejszych warunkach oraz o konieczności zniżenia cen, co jednak o ile ma mieć charakter trwały, musi wystąpić w stadjum wytwarzania tych towarów. Sprawę tą skierowano do Ministerstwa.

Na posiedzeniu Komisji Połączonej rozważano: projekt ustawy przemysłowej, dodając pożądane poprawki; projekt ustawy o spółkach z ogr. odp. Obie ustawy mają wejść z mocą obowiązującą na całem terytorjum Rzeczp. W końcu przystąpiono do wyboru ekspertów z poszczególnych branż (metalowej, spirytusowej, oleju i nafty, produkcji rolniczej, narzędzi i maszyn i in.), którzy to eksperci zabierać będą głos decydujący w sprawie udzielania kredytów towarowych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Zeznania o dochodzie. Minister Skarbu wyjaśnia w osobnym Okólniku (Mon. Polski, Nr. 157), iż zeznania o dochodzie na rok podatkowy 1924, oparte na przerachowaniu na franki złote w bilansie markowym za właściwy rok operacyjny, mogą być uznane za prawidłowe, o ile zostaną zestawione w sposób następujący:

1. wyrażone w markach pozostałości bilansu zamknięcia tych rachunków, które przedstawiają wartości czystomarkowe, mogą być wprowadzone do frankowego bilansu zamknięcia według wartości franka złotego w dniu zamknięcia bilansu, bez przerachowywania miesięcznych obrotów tych rachunków i wyprowadzania na nich różnic kursowych. Kurs franka złotego z dnia zamknięcia może być zastosowany jedynie w tym wypadku, gdy pozycje bilansu otwarcia przerachowane zostały według kursu franka złotego z dnia otwarcia roku operacyjnego.
2. Wartości remanentów (pozostałości rachunków bilansowych) jak np. towary, surowce, fabrykaty, monety, dewizy itp. winny być ustalone we frankach złotych według cen rynkowych z dnia zamknięcia bilansu, względnie według własnego kosztu (ceny nabycia lub koszta produkcji obliczonych we frankach złotych).
3. Obroty miesięczne wszelkich rachunków, przedstawiających wartości stalsze (nieruchomości, maszyny, urządzenia itp.) winny być przerachowywane na franki złote według miarodajnych, ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym, kursów miesięcznych.

Powyższy, uproszczony sposób przerachowania finansów markowych, może być również zastosowany przez przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłową buchalterję pojedyńczą.

Ekspozytura Targów Wschodnich przy tut. Izbie Przemysłowo-Handlowej. Jak już donosiliśmy, wszelkie informacje, dotyczące Targów Wschodnich we Lwowie jakoteż odpowiednie kartki zgłoszeń otrzymać można w biurze tut. Izby Przemysłowo-Handlowej (Lipowa 31).

Przedłużenie terminu wymiany znaczków stemplowych. W myśl obwieszczenia Min. Skarbu z dnia 14 lipca r. b. termin wymiany znaczków stemplowych, wycofanych z obiegu, rozpoczyna się dopiero dnia 30 sierpnia rb., a kończy się z dniem 30 września r. b. Celem wymiany wspomnianych znaczków należy się zgłaszać osobiście do Kas Skarbowych z podaniem, w którem wyszczególnić na-

leży ilość, rodzaj oraz wartość załączonych w celu wymiany znaczków stemplowych. Podania nie zawierające tych danych jakoteż nadesłane pocztą nie będą uwzględnione.

Z Ministerstwa Kolei. W odpowiedzi na postulaty Izb Przemysłowo-Handl. złożone Panu Ministrowi Kolei Żelaznych, Ministerstwo komunikuje, iż z dniem 1 lipca czas wolny do postojowego przedłużony został o 2 godziny, oraz że dla przewozów drzewa w stanie nieobrobionym taryfy zostanie obniżona w drodze zastosowania do tych przewozów klasy wyjątkowej D zamiast dotychczasowej klasy B. Również taryfa na cegły zostanie obniżona przez zastosowanie klasy E już począwszy od 150 klm.

W sprawie handlu wyrobami przemysłowemi na targach tygodniowych i jarmarkach. W myśl okólnika Wojewody Pomorskiego sprzedaż wyrobów fabrycznych jak bławaty, obuwie, towary galanteryjne na targach tygodniowych oraz jarmarkach na bydło i konie jest zbroniona. Sąd Administracyjny może jedynie na wniosek władzy gminnej zezwolić miejscowym rzemieślnikom na sprzedaż niektórych wyrobów rękodzielniczych, niedopuszczając jednak do sprzedaży tychże towarów rzemieślników zamiejscowych. Jedynie na jarmarkach kramnych obrotem towarowym mogą być wszelkie artykuły spożywcze i wyroby przemysłowe (fabrykaty), z wyjątkiem napoi alkoholowych, na co potrzeba specjalnego zezwolenia miejscowej władzy policyjnej.

Podatek ładunkowy. Na skutek starań tut. Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie zniesienia podatku ładunkowego od cegły i innych materjałów budowlanych Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z żądaniem zainicjowania zniesienia względnie znacznego obniżenia wspomnianego podatku.

Taryfa przewozowa dla mąki i zboża. W rezultacie konferencji z przedstawicielami młynów poznańskich i kaliskich przygotowane jest przeklasyfikowanie krajowych stawek przewozowych dla mąki. Według projektu rządowego przewóz mąki ma być opłacany według klasy 6-ej zamiast dotychczasowej 5-ej. Równocześnie ma być obniżona opłata wywozowa od otrąb z dotychczasowych 10 zł. na 5 zł. od 1 tonny.

Zwolnienie przesyłek pocztowych od zakazu wywozu w Niemczech. Na skutek wniosku Centralnego Związku Niemieckich Kupców Hurtowych zgodził się Komisarz Rzeszy dla spraw wywozu i przywozu, aby artykuły, objęte zasadniczo zakazem wywozu, zwolnione były od tego zakazu przy wysyłce ich pocztą. Zniesienie zakazu wywozu nie dotyczy jednak niektórych pozycji celnych, jak n. p. radium, złota, srebra, platyny itp.

Urząd Patentowy Rzeczp. zwrócił się do tut. Izby z zapytaniem, czy słowo „Erdal" uważać należy za znak wolny, czy też zarejestrować dla jednej z firm. Uprasza się firmy rejestrowane o powiadomienie nas, od jak dawna używają słowo „Erdal" jako znak dla swych wyrobów.

Oferty na dostawę rządową. Min. Spraw Wojsk. zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę materjałów sanitarnych: a) leków, 2) opatrunków, c) bibuły do filtrowania i papieru woskowanego, d) jedwabiu chirurgicznego. Składanie ofert z podaniem cen oraz z załączeniem dowodu złożenia wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej przesłać należy do dnia 9 września rb.

Targi w Gracu. W czasie od 30 sierpnia do 8 września r. b. odbędzie się w Gracu wystawa i targi na przybory sportowe i myśliwskie.

XI. Międzynarodowy Targ Frankfurcki odbędzie się w czasie od 21. do 27. września 1924 r., wystawiający ogólne pokazy przemysłowe.

Termin wnoszenia skarg do Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego. Przypominamy, że ostateczny termin wnoszenia skarg do Mieszanego Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego oznaczono na dzień 1 października 1924 roku.

Jednocześnie komunikujemy, że, według opinji agenta Rządu polskiego przy Trybunale, poszkodowani, którzy w drodze restytucji otrzymali swoje maszyny z Niemiec, mogą na podstawie art. 297 Traktatu Wersalskiego dochodzić w drodze akcji przed Mieszanym Trybunałem Rozjemczym odszkodowania od rządu niemieckiego za zużycie i uszkodzenie tych maszyn, o ile może to być stwierdzone dowodami.

Podatek majątkowy od osób prawnych, mających siedzibę zagranicą. Dzięki staraniom podjętym przez Centr. Związek Pol. Przem., Górn., Handlu i Finansów w przedmiocie właściwej interpretacji art. 2 ust. 4 lit. b. ustawy o podatku majątkowym — M-wo Skarbu wydało dnia 7 lipca r. b. okólnik do izb skarbowych Nr. DPO. 3251/V., dotyczący pociągnięcia do opłaty podatku majątkowego osób prawnych, mających siedzibę zagranicą.

Poniżej podajemy treść cytowanego okólnika:

„Ze względu na umowy międzynarodowe, jak też wogóle na stosunki międzynarodowe oraz ze względu na konieczność pozyskania kapitałów zagranicznych należy przy pociąganiu do podatku majątkowego osób prawnych zagranicznych z tytułu posiadanych przez nie wierzytelności zachować jak najdalej idącą ostrożność.

Wobec tego winny Izby skarbowe i władze podatkowe I. instancji przestrzegać następujących zasad:

1. Wierzytelności osób prawnych zagranicznych, pochodzące z tytułu kredytu krótkoterminowego (wekslowego, towarowego, kredytu na otwartym rachunku itp.) o charakterze płynnym i niezwiązane organicznie z nieruchomościami i przedsiębiorstwami, znajdującemi się w Polsce — nie podlegają podatkowi majątkowemu.

2. Do podatku majątkowego winni być pociągnięci wierzyciele zagraniczni (tak osoby fizyczne jak i prawne) tylko z tytułu wierzytelności hipotecznie zabezpieczonych na realnościach położonych w granicach Rzplitej Polskiej.

3. Wypadki wątpliwe poddawać należy decyzji M-wa Skarbu.

Powyższe zarządzenie należy podać do wiadomości podległych władz podatkowych I. instancji celem ścisłego przestrzegania.

Przedłużenie czasu pracy w hutnictwie na G. Śląsku. Po powrocie komisji międzyministerjalnej, która pod przewodnictwem p. Widomskiego, sekretarza generalnego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów badała sytuację przemysłu górnośląskiego, odbyła się dn. 16 b. m. w Prezydjum Rady Ministrów konferencja pod przewodnictwem p. min. pracy i op. sp. Darowskiego z udziałem pp. min.: przem. i handlu, inż. Kiedronia i spr. wewn. p. Hübnera, członków komisji międzyministerjalnej i przedstawicieli robotniczych związków zawodowych. W czwartek dn. 17 bm. trwały w min. pracy i op. sp. narady naprzód z przedstawicielami przemysłowców górnośląskich a następnie z przedstawicielami związków robotniczych. W piątek dn. 18 bm. sytuacja w przemyśle górnośląskim była przedstawiona p. prezesowi Rady Ministrów.

W wyniku tych narad i w związku ze sprawozdaniem p Widomskiego i wnioskami p. min. przem i handlu uznano konieczność przedłużenia czasu pracy w hutnictwie wobec czego dn. 18 bm. zostało podpisane przez p. min. pracy i op. społ. rozporządzenie o przedłużeniu czasu pracy w hutnictwie górnośląskiem do 10 godzin. Rozporządzenie wydane jest na okres 3 miesięczny i przewiduje możność odwołania go w każdej chwili w razie zmiany obecnej ciężkiej sytuacji przemysłowej.

Natomiast przedłużenia czasu pracy w górnictwie, czego się domagał Związek Przemysłowców, odmówiono.

(PAT.)

Ulgi dla drzewa wywozowego. W min. przem. i handlu opracowywany jest projekt zniżki opłat wywozowych od drzewa liściastego. Opłata z 5 szylin. od 1 m. sześć. ma ulec zniżce do 3 i pół szyl. Zniżkę tłumaczą trudnością eksportu, oraz brakiem zainteresowania na drzewo twarde w krajowym przemyśle tartacznym.

Spółki — a podatek majątkowy. Na skutek zażalenia, które wpłynęło do jednej z Izb Skarbowych, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż ustawa o podatku majątkowym traktuje narówni z osobami prawnemi tylko jawne spółki handlowe i tylko takim spółkom poleca wymierzać podatek majątkowy narówni ze spółkami akcyjnemi, spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością i t. d. Przy spółkach handlowych niejawnych opodatkowani być winni indywidualnie spólnicy tworzący taką spółkę niejawną.

Z tego powodu M-stwo Skarbu poleca wrazie wątpliwości, zachodzących co do istoty spółki, zbadać dokładnie czy jest ona jawna czy nie jawna i stosownie do wyniku dochodzeń, albo ją opodatkować jako prawną, albo opodatkować indywidualnie każdego ze spólników.

Koleje państwowe dają dochody. Według zestawienia na d. 1 lipca Polskie Koleje Państwowe dały w ciągu półrocza ubiegłego 288.488.862 zł. dochodu, podczas gdy wydatki eksploatacyjne wyniosły w tym okresie 287.471.734 zł. A więc przewyżka dochodów nad wydatkami eksploatacyjnemi wyniosła w półroczu ubiegłem 1.017.128 złotych.

Pierwsze 3 miesiące r. b. dawały jeszcze deficyt, który zresztą zmniejszał się z miesiąca na miesiąc: w styczniu wynosił on jeszcze zgórą 10 milj. zł., w lutym już mniej niż 9 milj. zł., w marcu tylko 300 tys. zł., zaś od kwietnia dochody przekraczają wydatki: w kwietniu o 6 i pół milj. zł., w maju o 9,7 milj. zł., a w czerwcu, który zawsze w gospodarce kolejowej jest miesiącem martwym, przewyżka dochodów nad wydatkami eksploatacyjnemi wynosi 4,2 milj. zł.

Świadczy to, że gospodarka Polskich Kolei Państwowych wkroczyła już na tory zdrowej samowystarczalności.

Obroty przedsiębiorstw przemysłowych. W min. skarbu opracowywane są normy przeciętne orjentacyjne dla ustalenia obrotów przedsiębiorstw przemysłowych na podstawie ilości robotników, silników mechanicznych i innych urządzeń fabrycznych (wrzecion, krosien itd.).

Normy te opracowywane są w porozumieniu z reprezentacjami poszczególnych związków przemysłowych na podstawie protokółów, podpisanych przez te reprezentacje.

Prace te zbliżają się ku końcowi; opracowane normy ułatwią komisjom szacunkowym orjentację co do możności osiągnięcia większej prawidłowości w opodatkowaniu przedsiębiorstw przemysłowych we wszystkich wypadkach, kiedy księgi handlowe nie są prowadzone.

Z Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu. Na ostatniem posiedzeniu zmniejszonego kompletu Głównego urzędu przywozu i wywozu uchwalono, że opłaty manipulacyjne od pozwoleń przywozowo-wywozowych pobieranych od towarów, przewożonych z dzielnicy polskiej na polski rynek wewnętrzny przez kurytarz kluczborski, mają być zniesione. Orzeczenie to ma oczywiście znaczenie dla Górnego Śląska, który prowadzi ożywioną wymianę towarową przez wymieniony kurytarz z województwem poznańskiem.

Dostawa pługów do Rumunji. Dyrekcja monopolów państwowych w Bukareszcie ogłasza, że dnia 6 sierpnia 1924 roku o godz. 11-ej odbędzie się licytacja na dostawę 6 000 pługów Nr. 6.

Zapieczętowane oferty należy składać wraz z opisem pługu pod adresem La Direktion de la Regie des Monopoles de l'Etat, Bucarest, Cales Victoriei. Na kopercie należy zaznaczyć, że oferta dotyczy licytacji dnia 6 sierpnia.

Uchylenie obowiązku uiszczania cła w monetach złotych. W „Dz. Ust. R. P." Nr. 59, poz. 598 ogłoszono rozporządzenie z dnia 11 lipca r. b., które w § 1 podaje wartość w złotych poszczególnych złotych monet zagranicznych, które mogą być przyjmowane przy uiszczeniu cła. To samo rozporządzenie w § 3 uchyla z dn. 13 lipca r. b. obowiązek uiszczania cła od niektórych towarów w monetach złotych, który to obowiązek był nałożony przez rozporządzenie z dnia 16 listopada 1923 r. w sprawie wykazu towarów, opłacających cło wyłącznie w monecie złotej („Dz. Ust. R. P." Nr. 118 z 1923 r., poz. 954). Również zostają uchylone rozporządzenia uzupełniające lub zmieniające powyższe rozporządzenie.

Zakaz przewozu tytoniu na Górny Śląsk. Przewóz tytoniu, surogatów tytoniowych, maszyn, narzędzi i innych materjałów, niezbędnych do fabrykacji wyrobów tytoniowych bez zaświadczeń organów skarbowych jest niedozwolone. Na mocy rozporządzenia, ogłoszonego w Dz. Ustaw Rzecz. Polsk. Nr. 16 poz. 161 przywóz wyrobów tytoniowych z prywatnych fabryk innych dzielnic na obszar województwa śląskiego jest również wzbroniony. Przesyłki wyrobów tytoniowych, pochodzące z fabryk w innych dzielnicach Polski, a adresowane do obszaru województwa śląskiego nie będą doręczane interesantom, a tylko awizowane do najbliższego Urzędu Kontroli Skarbowej celem dalszego dochodzenia.

Plac w porcie gdańskim do sprzedania. Jedna z firm polskich w Gdańsku zamierza sprzedać dobrze umieszczony plac w porcie, powierzchni około 75 000 mtr. kw.

Bliższych informacyj udziela w tej sprawie Komisarjat Generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku.

Bilans Banku Polskiego. Z bilansu Banku Polskiego na dzień 20 lipca r. b. dowiadujemy się, że obieg banknotowy w ciągu dekady ostatniej zmniejszył się przeszło o 7 milj. zł.

Jest to objaw zupełnie naturalny: w ciągu miesiąca powiększają się znacznie rachunki żyrowe, które się znacznie zmniejszają w końcu miesiąca, zawsze też na ultimo obieg banknotów jest największy. Powiększy się też znacznie obieg banknotów i u nas na ultimo lipcowe.

Zapas walut i dewiz według bilansu na dzień 20 lipca r. b. zmniejszył się o 8 milj. zł., — równocześnie jednak zmniejszyły się o 7 milj. zł. zobowiązania Banku w walucie zagranicznej tak, że per saldo zapas walut i dewiz zmniejszył się tylko o 1 milj. zł.

Ponieważ zaś równocześnie zapas złota wzrósł o 9 miljonów zł. (i wynosi blizko 93 milj. zł.), więc ogólne pokrycie kruszcowe wzrosło o 8 milj. zł.

Ogólny obieg banknotów, który podług bilansu z dnia 10 lipca posiadał pokrycie kruszcowe 84 proc., według wykazu dn. 20 lipca posiada pokrycie kruszcowe 88 proc., co wobec zastrzeżonej statutem normy 30 proc. stanowi odsetek bardzo wysoki.

Portfel wekslowy powiększył się o 10 i pół milj. zł.

Obieg marek zmniejszył się o 22 tryljony i wynosi obecnie tylko 49 tryljonów mkp.

Biletów zdawkowych i bilonu jest w obiegu na sumę około 100 milj. złotych.

Jakie podatki mamy płacić w sierpniu. Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu sierpniu br. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1. w podatku gruntowym spłata 1 raty 100 proc. podwyżki, o ile dotychczas nie została uiszczona ani odroczona orzeczeniem właściwych władz skarbowych;
2. w podatku przemysłowym wpłata miesięcznego podatku od obrotu, osiągniętego w lipcu r. b. a nadto dopłaty do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych;
3. w podatku dochodowym winna być wpłacona do 24 sierpnia ostatnia ¼ część podatku, przypadającego od zeznanego dochodu na rok 1924;
4. nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu 1924 r.

Fałszywe banknoty. Bank Polski podaje do wiadomości, że pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty 5-ciozłotowe.

Falsyfikat ten wykonany jest na papierze czysto białym, mniej sztywnym. Linje bronzowe tła grubsze. Wizerunek Księcia Józefa Poniatowskiego wykonany nieudolnie, twarz i oczy bez wyrazu. Rysunki rogów obfitości w górnych narożnikach banknotu oraz skomplikowane wiązania i festony nie uwydatniają się tak plastycznie jak na banknocie autentycznym. Druk tekstu grubszy, niż na prawdziwych banknotach w kolorze brudno-granatowym, tym samym co podobizna Księcia Józefa Poniatowskiego, podczas gdy na autentycznym banknocie druk tekstu wykonano w kolorze czysto-granatowym, a głowę w kolorze ciemno-fioletowym. Podpisy o konturach zamazanych. Numeracja odmienna, cyfry mniejsze w kolorze szaroczarnym.

Na stronie odwrotnej bronzowe linje tła są grubsze i nieregularne.

Rysunek z Godłem Państwa — orłem białym zamazanym, cieniowanie skrzydeł tułowia i ogona na falsyfikacie zlewa się i niepozwala poszczególnych linij odróżnić, podczas gdy na banknocie autentycznym cieniowanie to jest bardzo delikatne i widoczne w pojedyńczych linjach.

Kryzys w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku. Z powodu wzrastających z dnia na dzień trudności, połączonych z wywozem węgla, położenie kopalń na polskim Górnym Śląsku kształtuje się coraz gorzej. Jakkolwiek

kopalnie pracowały w ostatnich czasach przez niepełny tydzień, zmuszone były z powodu braku zbytu wielką ilość węgla rzucić na haldy. Trudności w wyszukaniu rynków zbytu potęguje wzrastająca konkurencja kopalń Śląska niemieckiego, które w ostatnim czasie opanowały rynek austrjacki, będący przedtem dla przemysłu węglowego polskiej części Górnego Śląska jednym z najpoważniejszych odbiorców. Wobec tego, że produkcja węgla przewyższa znacznie możliwość zbytu, zarządy kopalń widzą się zmuszone zamknąć te kopalnie, które od dłuższego czasu pracują ze stratą.

W związku z powyższą sytuacją Górnośląski Związek Górn.-Hutn. opracował memorjał o przyczynach katastrofalnego kryzysu w przemyśle węglowym i o środkach jego zażegnania. Memorjał ten wysłano do prezydenta ministrów. Środki, które dla zażegnania kryzysu zostały w memorjale przedstawione, streszczają się w następujących punktach:

1. W zakresie polityki pracy: przywrócenie w ustawodawstwie socjalnem stanu przedwojennego; zawieszenie mocy wszystkich ustaw demobilizacyjnych, jakoteż urzędów demobilizacyjnych, a przynajmniej uchylenie ograniczeń co do przyjmowania i wydalania robotników i pracowników; czas pracy robotników na powierzchni powinien zostać w stosunku do czasu pracy górników przedłużony; obliczanie pracy wedle faktycznego przepracowanego czasu, a nie wedle gotowości do pracy.

2. W zakresie polityki podatkowej: zniesienie państwowego podatku węglowego, jak również dodatku komunalnego przynajmniej od węgla eksportowanego; zniesienie państwowego podatku obrotowego od towarów eksportowanych za granicę i t. d.

3. W zakresie polityki celnej: zniżenie ceł, względnie wolność cłowa dla importowanych środków produkcji, jak maszyn i t. d., ułatwienia w obrocie uszlachetniającym i t. d.

4. W zakresie polityki kredytowej: stosowanie przez Bank Polski bardziej liberalnej polityki dyskontowej, podwyższenie kredytów, otwarcie kredytów towarowych i otwartego kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego, udzielanie długoterminowych kredytów inwestycyjnych.

5. W zakresie polityki kolejowej: rozbudowa sieci kolejowej, powiększenie taboru, wprowadzenie specjalnych taryf z zagranicą, obniżenie taryf wyjątkowych w obrocie zagranicznym i wewnętrznym, uwzględnianie przemysłu węglowego G. Śląska przy dostawach państwowych.

Podatek od nieruchomości. Artykuł 25 ustawy o ochronie lokatorów przewidywał wydanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenia o państwowym podatku od nieruchomości na rok 1924.

Na tej podstawie ogłoszono w Dzienniku Ustaw (nr. 51, poz. 523) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17. 6. 1924 „o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków gmin wiejskich na rok 1924". Poniżej podajemy streszczenie tego rozporządzenia, szczególnie ważnego dla właścicieli nieruchomości, dla których stanowi nowe obciążenie.

Podatek płaci się w gminach miejskich: 1) od domów mieszkalnych wraz z należącemi do nich zabudowaniami gospodarczemi, podwórzami, ogrodami i sadami; od fabryk, teatrów, łaźni i wogóle od wszelkiego rodzaju budowli, położonych na gruntach miejskich i 2) od placów, zajętych na przedsiębiorstwa handlowe i składy towarowe.

W gminach wiejskich podatek pobiera się od budynków o charakterze dochodowym lub zarobkowym a nie związanych z produkcją rolną, zarówno od domów mieszkalnych, jak od budowli, przeznaczonych na pomieszczenie zakładów przemysłowych i handlowych.

Wolne są od podatku: 1) nieruchomości, stanowiące własność państwa, 2) nieruchomości, stanowiące własność prywatną, zajmowane stale i bezpłatnie w całości na użytek państwa lub związków wymienionych w następnym punkcie, 3) nieruchomości lub ich części, należące: do związków komunalnych oraz do prawnie uznanych instytucyj i związków wyznaniowych, dobroczynnych, naukowych i oświatowych, o ile te nieruchomości lub ich części nie przynoszą dochodu przez oddanie ich w najem, 4) budynki, należące do kolei żelaznych prywatnych, nie oddawanych w najem w celach dochodowych, 5) nieruchomości lub części tychże, zwolnione od podatków na mocy ustawy z dnia 22 września 1922 r. o ulgach dla nowo założonych budowli, 6) nieruchomości w gminach miejskich budynki w gminach wiejskich, gdy komorne względnie wartość czynszowa nieruchomości nie przekracza rocznie 25 złotych; dochód ten dla nieruchomości, podpadający pod przepisy o ochronie lokatorów będzie obliczony według norm ustawy o ochronie lokatorów, 7) budynki zamieszkane względnie nieużytkowane na zakłady przemysłowe lub handlowe z powodu ich złego stanu, 8) znajdujące się na gruntach gmin wiejskich domy mieszkalne, przeznaczone na mieszkania dla osób, prowadzących gospodarstwo rolne lub leśne w charakterze właścicieli wzgl. dzierżawców, dla rodzin i pomocników tych osób, tudzież dla służby, oficjalistów i robotników, zatrudnionych w produkcji rolnej wzgl. w przedsiębiorstwach związanych z produkcją rolną, 9) położone na gruntach gmin wiejskich zabudowania przeznaczone na zakłady przemysłowe, związane z produkcją rolną, oraz na magazyny i składy dla przechowania zapasów ziemiopłodów, produktów przemysłu rolnego, tudzież inwentarzy.

Przy ustalaniu podstawy opodatkowania należy rozróżniać: 1) nieruchomości lub części, podlegające przepisom ustawy o ochronie lokatorów i 2) nieruchomości lub ich części niepodlegające powyższej ustawie.

Odnośnie do punktu pierwszego stanowi podstawę wymiaru podatku od nieruchomości wzgl. od ich części ogólna suma komornego, ustalona w myśl artykułu 3 wzgl. 5 i 6 ustawy o ochronie lokatorów z wyłączeniem opłat dodatkowych, wzgl. wartość czynszowa nieoddawanych w najem nieruchomości lub ich części, ustalona w taki sam sposób. Odnośnie do punktu drugiego podstawę wymiaru stanowi pełne umowne komorne (czynsz) lub pełna wartość czynszowa nieruchomości albo ich części nieoddanych w najem. Jeśli w pewnych wypadkach nie można ustalić sumy czynszu nieruchomości niewynajmowanych, to wartość czynszową oblicza się w wysokości 5 proc. od obiegowej wartości takiej nieruchomości.

Podatek wynosi 20% sumy stanowiącej podstawę wymiaru

Do wymiaru i poboru podatku od nieruchomości znajdujących się na obszarze gmin miejskich, są upoważnione zarządy tych gmin, a od nieruchomości, znajdujących się poza obszarem gmin miejskich, wydziały powiatowe przy współudziale zarządu gmin wiejskich, wzgl. zarządu obszarów dworskich. Władze wymiarowe sporządzą do 15 sierpnia wykazy nieruchomości podlegających podatkowi, na podstawie których będzie wymierzony podatek, i to a) za okres od 1 czerwca do 1 lipca 1924 r. oraz b) za okres 1) od 1 lipca do 30 września 1924 r. i 2) od 1 października do 31 grudnia 1924 r. Niezwłocznie po ukończeniu wymiaru winna władza wymiarowa rozesłać płatnikom nakazy płatnicze, w których należy podać podstawę wymiarową wysokości podatku w złotych i terminu uiszczenia oraz objaśnienie o możności wniesienia rekursu. Rozesłanie nakazów winno być ukończone w terminie do 15 września 1924 r. Podatek wymierzony w złotych należy uiścić do kasy Magistratu wzgl Wydziału powiatowego: a) za okres od 1 czerwca do 30 września 1924 r. — najpóźniej do dnia 30 września 1924 r., b) za okres od 1 października do 30 grudnia 1924 r. — najpóźniej do dnia 20 grudnia 1924 r. W razie niedotrzymania terminu płatności będą pobierane oprócz odsetek za zwłokę kary za zwłokę w wysokości ½% podatku za każdy dzień zwłoki.

Od wymiaru podatku, oznaczonego w nakazach płatniczych, przysługuje płatnikowi prawo odwołania się w terminie 14-dniowym od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego. Odwołanie winno być wniesione do Izby Skarbowej za pośrednictwem władzy wymiarowej.

Za czynności, związane z wymiarem, poborem i ściąganiem podatku przyznaje się władzom wymiarowym odszkodowanie w wysokości 5 proc. sum wpłaconych Skarbowi Państwa z tytułu pobranego podatku oraz odsetek i kar za zwłokę. Powyżej streszczone rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 czerwca 1924 r. i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem Województwa Śląskiego.

Obroty akcjami w II. kwartale 1924 r.

Sumy obrotów w tysiącach marek polskich.

Akcje	Kwiecień		Maj		Czerwiec	
	Ilość akcji	Ilość dokonanych transakcji	Ilość akcji	Ilość dokonanych transakcji	Ilość akcji	Ilość dokonanych transakcji
10% listy kolejowe	—	—	—	—	30	2
8% dol. listy Pozn. Ziem. Kredyt.	—	—	—	—	6271	28
6% listy zbożowe	1232	11	8207	50	9318	25
8% pożyczka złopańst.	3350	19	2011	14	—	—
Bony Złote	3950	7	22025	60	9350	54
7% obligacja mieszk. m. Poznania	—	—	3500	4	1000	2
Miljonówka	274	8	2110	9	1418	16
Dolary	2000	1	300	2	—	—
Bank Centralny	10	1	20	1	—	—
Bank Dyskont. Bydg.	400	3	—	—	4	1
Bank Kwilecki Potocki	817	28	960	[illegible]	947	11
Bank Poznański	137	2	—	—	100	1
Bank Przemysłowców	4476	129	4943	100	5044	66
Bank Zjednoczenia	100	1	543	4	115	2
Bank Zw. Sp. Zarobk.	3378	135	3876	84	1132	44
Polski Bank Handlowy	1429	76	1037	57	474	10
Pozn. Bank Ziemian	2338	43	6423	69	679	19
Wkp. Bank Rolniczy	—	—	100	1	—	—
Bank Młynarzy	1890	23	2767	23	2825	14
Bank M. Stadthagen Bydgoszcz	—	—	—	—	10	1
Arkona	1871	49	320	18	1061	21
Agrad	220	3	70	2	350	3
Barcikowski	740	27	1066	12	389	8
Bielizna	155	7	—	—	—	—
Browary Krotosz.	1732	94	449	15	656	25
Brzeski Auto	115	5	151	9	28	2
Bydg. Fabryka Mydeł	1173	27	125	4	—	—
H. Cegielski	14124	200	12594	133	4601	69
Centrala Drzewna	210	3	40	1	—	—
Centrala Rolników	2366	53	6518	41	5303	32
Centrala Skór	2544	102	1627	70	1511	42
Cukrownia Zduny	70	9	2289	15	5	1
Dębienko	180	5	—	—	120	3
Fabr. Mebli i Obr. Drzewa Swarzędz	100	1	10	1	—	—
Galwana	185	8	—	—	25	1
Garbarnia Sawicki	964	19	527	13	895	11
Goplana	2588	89	1292	51	1620	38
C. Hartwig	3528	74	2257	37	10287	42
Hartwig Kantorowicz	356	26	496	21	117	12
Homosan	60	3	—	—	—	—
Hurtownia Drogeryjna	75	4	—	—	50	1
Hurtownia Związk.	6101	48	1235	13	4283	26
Hurtownia Skór	148	5	20	1	—	—
Hurt. Sp. Spożywców	172	9	199	2	50	1
Herzfeld Viktorius	4574	153	3111	110	1650	62
Iskra	2103	50	2834	47	460	11
Juno	40	2	10	1	—	—
Len w Toruniu	110	8	75	2	200	2
Lubań	72	28	88	24	100	19
Dr. Roman May	823	158	1098	204	572	96
Marynin Zakłady Ogr. Warszawa	[illegible]	1	—	—	—	—
Materjał Budowlany	105	2	—	—	—	—
Młyn Parowy w Gnieźn.	505	9	90	2	—	—
Młyny i Tartaki	—	—	25	2	29	3
Młyn Poznański	5	1	—	—	60	1
Młyn Ziemiański	1580	51	1393	32	590	13
Młynotwórnia	1160	56	265	9	151	7
Olejarnia Szamotuły	25	2	30	1	—	—
Orient	88	2	—	—	—	—
Papiernia Bydgoszcz	1326	36	—	—	2448	31
Pendowski	2133	46	1251	23	253	6
Piechcin Fabr. Wapna	260	16	105	4	230	8
Płótno	9424	189	9685	112	4226	52
Pneumatyk	8746	65	4591	27	151	4
Pozn. Spółka Drzewna	9163	219	10214	168	7985	116
Przędza	1170	12	—	—	—	—
Sarmatia	1028	44	20	1	307	13
Spółka Stolarska	110	8	50	1	237	9
Starog. Fabryka Mebli	40	3	—	—	100	1
Tartak i Fabr. Mebli we Wrześni	1330	27	1880	15	1340	6
Tkanina	1129	23	1158	15	467	8
Tri	997	36	180	5	485	8
Unja	2289	152	2792	132	1328	64
Wagon Ostrowo	585	32	227	12	116	4
Wisła	772	53	341	32	386	28
Włókno	200	1	200	1	—	—
Wojciechowo	3587	43	1640	29	690	6
Wytwórnia Chemiczna	12280	[illegible]	9341	102	72	58
Wyroby Ceramiczne	45	5	50	5	85	2
Zjedn. Browary Grodz.	1158	69	3380	60	853	26

Redaktor odpow.: Roman Urban. — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. Poznań. Wydawca: Związek Fabrykantów T. Z. Poznań